

Portal Województwa Lubuskiego



Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego: pytania o szpital

Kategoria - Archiwum

Data publikacji -19 grudnia 2012 godz. 08:25

Przyszłość szpitala wojewódzkiego w Gorzowie zdominowała nadzwyczajne posiedzenie WKDS, które we wtorek (18.12) odbyło się w Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim. W obradach udział wzięli wicemarszałek Maciej Szykuła, członek zarządu Romuald Kreń, dyrektor lecznicy Marek Twardowski. Powtórzyli to, o czym szeroko dyskutowano podczas poniedziałkowej debaty w urzędzie marszałkowskim.

Zarówno uczestnicy debaty zainicjowanej przez marszałek Elżbietę Polak, jak i członkowie WKDS są zgodni – szpital w Gorzowie jest w dramatycznej sytuacji, dlatego potrzebne są konkretne działania. Pytania, które padały podczas posiedzenia komisji w większości nie dotyczyły tego, czy przekształcić lecznicę, ale jak to zrobić, by spółka miała szansę utrzymać się na rynku, a pacjenci i pracownicy szpitala czuli się bezpieczni. Wojewoda Marcin Jabłoński, który przewodniczył obradom komisji dziękował za merytoryczną dyskusję, pozbawioną nadmiernych emocji.

Jarosław Porwich, przewodniczący regionu NSZZ Solidarność w Gorzowie pytał m.in. o to, czy dyrekcja lecznicy powiadomiła odpowiednie organy o zajęciach komorniczych niezgodnych z prawem, czy zarząd województwa uwzględnił w projekcie budżetu kapitał początkowy dla nowej spółki i dlaczego projekt uchwały, który ma trafić do konsultacji społecznych zawiera dwa warianty oddłużenia szpitala.

Dyrektor lecznicy Marek Twardowski odpowiadał, że idealnym rozwiązaniem byłoby, gdyby spółka wystartowała bez długów. Przedstawił też to, co jest codziennością

szpitala, czyli brak pieniędzy na kupno leków, codzienne rozmowy z komornikami i codzienne zajęcia na szpitalnych kontach. Jednocześnie po raz kolejny zapewnił, że nie ma zamiaru ograniczać działalności szpitala. Myśli o jej rozwoju, czyli budowie radioterapii, a także o nowym oddziale psychiatrii sądowej z 30 łózkami, gdzie zatrudnienie znajdą te osoby, które być może nie są niezbędne w innych miejscach szpitala. Członek zarządu Romuald Kreń zapewniał, że harmonogram przekształcenia zostanie wypełniony szczegółami i pojawi się w nim więcej konkretów w miarę upływu czasu.

Posłanka PiS Elżbieta Rafalska zwróciła uwagę, że szpital w Gorzowie jest jedynym tak dużym szpitalem, który będzie przekształcony w spółkę na mocy ustawy o działalności leczniczej. Pytała o nadwykonania lecznicy i o to, czy dyrektor wstrzymał przyjęcia pacjentów na oddziały. – Formalnie takiego nakazu nie wydałem. Biorąc pod uwagę to, że mamy 9,5 mln zł nadwykonań poprosiłem ordynatorów o rozagę – tłumaczył dyrektor Twardowski. Zdradził też, że udało mu się wynegocjować z NFZ kontrakt na przyszły rok, który jest większy od tego z bieżącego roku. Co dobrze wróży dla przyszłości spółki.

Marek Cieślak, starosta powiatu żarskiego wsparł działania zarządu województwa mówiąc, że szpital nie ma innego wyjścia, jak przekształcenie w spółkę. – My, w Żarach, przez to przechodziliśmy 10 lat temu i emocje były podobne. Powinniśmy zrobić wszystko, by gorzowski szpital przekształcić po prostu dobrze – radził. Podobnie podczas poniedziałkowej debaty wypowiedziała się marszałek Elżbieta Polak, która zaapelowała o porozumienie w sprawie szpitala.

Informację przygotowała Tatiana Mikułko-Kozłowska